

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 19.

Z KRAKOWA DNIA 7 MARCA 1827 ROKU WE SRODE.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu 22, o Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitej Krakowskiej dnia 11go Stycznia 1827 r.

W przycy 141 Senat umieścić Emeryturę dla P. Andrzeja Markiewicza Archywarjusza Senatu w summie złp. 1100; Kommissya zaś Skarbową całą dla tegoż pensyją w summie złp. 2200 etatem przeznaczoną utrzymywała, z powodu, że ani choroba z którejby tenże już wyjść nie mógł świadectwem nie jest poparte, ani P. Markiewicz udzielenia Emerytury nie żądał.

Marszałek Seymu zażądał odczytania inicjatywy Senatu w tym względzie nadesłanej; po odczytaniu której przez Kommissarza Skarbowego Czernińskiego, objaśniał iż przedstawiony do Emerytury tknięty jest paraliżem niepodobnym do uleczenia, i od roku przeszło nie będąc czynnym, nie czyni żadnej nadziei powrócenia do służby; o czem zapewne Senat przekonał się, gdy w inicjatywie stan choroby jego za motiwum położył.

Assessor Seymu Soczyński umieszczenie całkowitej na Budżecie pensyi, usprawiedli-

wiał możliwością posunięcia jednego z Indywiduów na Zastępcę Archywarjusza, a natomiast przyjęcie Dyetaryusza.

Delegowany z Akademii Czajkowski zgłosił swe zdanie z Assessorem Seymu Soczyńskim, o pozostawienie całkowitej dla P. Markiewicza pensyi.

Marszałek wywodząc niemożność zastąpienia Archywarjusza przez osobę z obszerną manipulacją tego bióra, i interessami Kraju nie obznanom oną, dodał: iż zgodziłby się z opinią Kommissyi Skarbowej i Reprezentanta Czajkowskiego, gdyby druga pensya podobna dla nowo mianować się mającego Archywarjusza na Budżecie umieszczoną była, co jednak dla braku inicjatywy Senatu nastąpić nie może.

Członek Kommissyi Skarbowej Librowski zwracając uwagę Izby, na pomnażające się co raz więcej Emerytury, oraz przywołując kilkokrotnie podawane na zesłanych Zgromadzeniach w tym względzie projekta, które jednak z strony Senatu żadnego nieodniosły skutku, żądał uczynienia w tej materii do Senatu stosownego wezwania.

Marszałek Seymu znajdując, iż w podawanych projektach do Prawa o stowarzy-

szeniu Emerytalnym, dochody na ten cel wpływać miały z odrzucanej Ary od pensyi każdego urzędnika, przywodził niemożność ściągnięcia tej części od urzędników czasowych, którzy swej posady nie są pewnemi, oraz objaśniał, iż Senat pomimo zastanawiania się nad temiż, nie znalazł ich trafiającymi do przekonania, z czasem jednak spodziewać się należy, iż Senat w zapobieżeniu szerzącym się żądaniom o Emerytury, przez przesłanie stosowniejszego projektu położy tamę.

Delegowany z Akademii Czajkowski uważając, iż od sprzężystości działań Rządu zawisło zapobieżenie tak znacznym wydatkom Skarbu, tak urzędników czasowych, iak i dożywotnich uznawał byż uległemi do opłacenia Ary na fundusze pensyi Emerytalnych.

Assesor Seymu Soczyński iakkolwiek obstawał przy pozostawieniu P. Markiewicza przy całej pensyi, z względu jednak na Art. 12 Konstytucyi, z mocy którego służy Senatowi Władza oddalenia Urzędników Administracyjnych od służby, przedstawienie P. Markiewicza do Emerytury uważał za oddalenie; następnie Izba inicjatywę Senatu iednomyślnie przyjąwszy sumę złp. 1100 tytułem Emerytury dla P. Markiewicza na Budżecie umieściła.

Prezydujący w Kommissyi Skarbowej Florkiewicz z powodu, iż na pierwiastkowym Budżecie dla Archiwaryusza tylko złp. 1800 jest położone, a złp. 400 ad personam P. Markiewiczowi dodane były, żądał domieszczenia uwagi, iż nowo mianować się mający Archiwaryusz tylko Złp. 1800 pobierać ma.

Delegowany z Akademii Czajkowski domieszczenie tej uwagi sądził za zbyteczne,

z przyczyny, iż Summa złp. 400 nie do micy-sca lecz do osoby iest przywiązana.

Assesor Seymu Soczyński żądał dodania tego objaśnienia, iż nowo mianowany Archiwaryusz po ierać ma iemu przeznaczoną pensyą złp. 1800, reszta zaś złp. 400 ad complementum Summy 1100 tytułem Emerytury dla P. Markiewicza z Skarbu dopłacana byż winna, które uwagi Izba Prawodawcza iednomyślnie przyjąwszy w Budżecie umieścić poleciła.

W pozycyi 142 Senat zaproponował dla P. Dydyńskiego Sędziego Trybunału I. Instancyi Emeryturę w Summie złp. 2000 którą Kommissya Skarbowa z powodu utrzymania tegoż przy całej pensyi złp. 4000 z Budżetu wypuściła.

Marszałek Seymu zażądał od Kommissyi Skarbowej odczytania inicjatywy Senatu, po dopełnieniu czego Prezydujący w teyże Kommissyi Florkiewicz odczytał Opinią za nieprzyjęciem projektu Senatu co do Emerytury P. Dydyńskiemu proponowanej.

Reprezentant Kałużowski wywodził niemożność Senatu przesyłania inicjatywy do Jubilacyi P. Dydyńskiego, bez poprzedniej jego dobrowolney rezygnacyi Urzędu.

Delegowany Senator Soczyński w usprawiedliwieniu działania Senatu, przywedził brak potrzeby oczekiwania na rezygnacyą, gdy tej iubilować się mający mógłby mgdy niepodać.

Delegowany Sędzia Pokoju Mieroszewski w odpowiedzi oznaymił, iż niepodanie rezygnacyi przez Urzędnika niezdatnego ścaga-gnęłoby rygor Seymowego Sądu, nieznaydując iednak w tem położeniu P. Dydyńskiego iako iedynie z powodu słabości zdrowia na teraz pracować niemogącego, nieważał przepisów z mocy których Senat mocenby był usuwać Urzędnika przez Naród wybra-

nego od służby bez zasięgnięcia od niego deklaracji czyli urząd przez niego piastowany sprawować chce lub nie.

Marszałek Seymu powołując Statut Organizacyjny Sądownictwa przez Komisję Organizacyjną nadany, władzę czuwania nad niższemi Urzędnikami za służącą Prezesom Trybunałów, Konstytucyjnymi zaś Senatowi Rządzącemu, jako nadzor nad Sądownictwem mającemu uważał.

Delegowany z Akademii Czaykowski znajdując projektowanie Emerytury bydl nową pozycją, uważał potrzebę nowej inicjatywy, i w tym względzie żądał zmiany wyrazów w Opinii Komisji Prawodawczej domieszczonej.

Assesor Seymu Soczyński z uwagi, że Izba decyduje pozycjami nie tytułami, bo sam Budżet przez Senat podany jest projektem i inicjatywą do zmiany pierwiastkowego Budżetu jako prawa stojącego, co do inicjatywy względnie Emerytury oznaymił, iż gdy pozycja ta na 1 Budżecie nieznayduie się, Izba inicjatywy tej za inicjatywę wbrew Statutu brać nie może lecz za objaśnienie.

Delegowany z Akademii Hube żądał tylko zmiany słowa w Opinii objaśnienie stosownie do Statutu.

Assesor Seymu Soczyński natrafiając na powód przedstawienia P. Dydyńskiego do Emerytury, przywoził niemożność Reprezentacji Narodowej oddalenia go od urzędu, gdy sam tego nieżądał, i gdy w skutku tej jubilacji Senat do pełnienia obowiązków wezwałby Zastępcę, do czego ani z Statutu, ani Konstytucji niema prawa, a tak i z tego względu komplet 2 Wydziału w Trybunale Konstytucyjnie zapełnionymby bydl niemożl.

Członek Komisji Skarbowej Lipczyński znajdując poczynione uwagi Assesora Seymu Soczyńskiego bydl sprawiedliwemi, prze-

ciwnym bydl oddaleniu P. Dydyńskiego tembardziej, gdy przedstawienie do Emerytury nastąpiło przed zwołaniem Seymików, które przedstawiłyby były Kandydatów na wakuący Urząd do wyboru na tegorocznym Seymie

Reprezentant Męciński przejęty również troskliwością o dobro Kraiu bydl za pozostawieniem P. Dydyńskiego przy całej pensyi.

Gdy niebyło iednomyślności przystąpiono do kreskowania, skutkiem którego większością głosów 26 przeciwko 7miu summa złp. 2000 tytułem Emerytury z Budżetu wypuszczoną została.

Co do pensyi złp. 1500 dla Zastępcy Assesora, Marszałek Seymu wywoził potrzebę utrzymania tej pasady, dla niemożności sprawowania czynnie urzędu Sędziego przez P. Dydyńskiego.

Assesor Seymu Soczyński oznaymił, iż Senat Rządzący nominując Assesorów z głosem stanowczym, władzę Sądową przenosi do Władzy Senatu.

Marszałek Seymu niewidząc nateraz ogłoszonego wakansu na urząd Sędziego, znaydował za konieczne przyjęcie Zastępcy Assesora do uzupełnienia kompletu Sądu, licznemi pracami zwłaszcza w przedmiotach kryminalnych zwłoki niecierpiących, zatrudnionego.

Reprezentant Czerniński sprzeciwił się przyjęciu Zastępcy Assesora, i żądał pozostawienia rzeczy w tym stanie do roku przyszłego, jak było przez lat 10.

Izba przystąpiwszy do kreskowania, większością 25 przeciwko 8 głosom, sumę złp. 1500 dla Zastępcy Assesora z Budżetu wypuściła.

W pozycji 143 i 144 Senat Rządzący zaprojektował dla Heleny Łabaiewskiej po niegdy Ignacym Łabaiewskim Assesorze przy Trybunale I. Instancji wdowy, pensją E-

merytalną aż do tey zamężcia w summie złp. 500, dla syna zaś małoletniego Marcellego aż do pełnoletności złp. 300. Kommissyia zaś Seymowo - Skarbowa z powodu nieprzyjmowania nowych Emerytur, obiedwie te summy z Budżetu wypuściła.

Delegowany z Kapituły X. Sołtyk przywodząc 40letnie zasługi zmarłego, oraz pozostawienie wdowy wraz z małoletniem w stanie niezamożnym, wnosił do Izby prośbę o udzielenie im proponowanej przez Senat summy.

Reprezentant Kadłubowski dzieląc uczucia z Delegowanym z Kapituły X. Sołtykiem, mniemał, iż Izba przejęta uczuciami wdzięczności ku zmarłemu Assesorowi, wdowie i synowi po nim pozostałym pensyie projektowane jednomyślnie przyjąć zechce.

Reprezentant Czerniński iakkolwiek nie był przeciwnym udzieleniu wsparcia prawdziwie potrzebującym, niemożność jednak Skarbu przywodził za zasadę.

Izba Prawodawcza przychyliając się do przedstawienia Marszałka, obiedwie summy złp. 500 dla P. Heleny Łabaiewskiej i złp. 300 dla syna tey Marcellego jednomyślnie przyjąwszy, na Budżecie umieściła.

Co do dodatków do pensy dla urzędników, jako to:

pod pozycyją 147 dla Prezesa Sądu Appellacyjnego P. Józefa Nikorowicza złp. 3000.

pod pozycyją 148 dla Vice Prezesa P. Franciszka Piekarskiego . — 3000.

pod pozycyją 149 dla Prezesa Tryb. I. Inst. P. Jakóba Mąkolskiego , — 1000.

pod pozycyją 150 dla P. Antoniego Matakiewicza byłego Pisarza Sądu Appellacyjnego — 1000.

pod pozycyją 15 1/2 dla Referendarza Senatu P. Wincentego Darowskiego złp. 1000 i 500.

pod pozycyją 153 dla Sekretarza

Sądu Appellac: P. Jana Raubach złp. 400.

Delegowany z Akademii Czaykowskiej przez wzgląd na stan terażniejszy Skarbu, zwracał uwagę Izby na dodatki powyższe do pensy ad personam, i żądał szczegółowego tychże rozpoznania.

Marszałek Seymu znydnując dodatki ad personam dla PP. Nikorowicza, Mąkolskiego i jeden dla Darowskiego przez Kommissyją organizacyjną na 1 Budżecie umieszczone, w braku inicjatywy przedmiot ten za nieuległy rozpoznaniu Izby oświadczył.

Delegowany z Akademii Czaykowski w przekonaniu o niemożności rozpoznawania pozycyji pierwszym Budżetem objętych, żądał wyjaśnienia, które z pozycyji na 1 Budżecie umieszczone nie są.

Marszałek Seymu porównując pierwszy Budżet z terażniejszym, oświadczył, iż jeden dodatek dla P. Darowskiego i dla P. Raubach na 1 Budżecie umieszczone nie są.

Delegowany z Akademii Czaykowski znalazłszy w Budżecie umieszczoną dla P. Mąkolskiego ogólną sumę złp. 8000 bez wyrażenia, iż 6000 złp. jest jako pensyia, zaś złp. 2000 jako drugi dodatek, nieczynienie przez siebie w tym względzie uwag, podczas gdy materia ta pertraktowana była, przypisywał niewyjaśnieniu przez Kommissyją Skarbowa tey okoliczności.

Assesor Seymu Soczyński z uwagi, iż przy odczytaniu co do tey pozycyji Budżecie summa złp. 8000, jako pensyia P. Mąkolskiego inż przejęta została, uważał wnioski Delegowanego z Akademii Czaykowskiego za niemogące otrzymać skutku, skoro Kommissyia Skarbowa bez inicjatywy Senatu żadney w tey mierze zmiany proponować nie mogła. Co zaś się tyczy dodatku dla P.

Raubach i jednego dla P. Darowskiego, położenie tych lub nie na Budżecie zależy od woli Izby.

Przyduigcy w Kommissyi Skarbowey Kaietan Florkiewicz w odpowiedzi Delegowanemu z Akademii Czaykowskiemu oznaymił, że taż Kommissya roztrząsając wszystko, przychodziła na myśl proponowania odjęcia dodatków do pensy tych, które na 1 Budżecie umieszczone nie były, znalazłszy jednak fundusze inne na zastąpienie potrzeb krajowych, odstąpiła od tej zasady i pozostawiła to czasowi wymagającemu stanowienia nowych podatków.

Delegowany Sędzia Pokoju Mieroszewski zapytywał się dla czego pensya dla P. Makolskiego nie w summie złp. 6000, lecz 8000 jest umieszczoną.

Marszałek oznaymił, iż położenie na Budżecie summy złp. 8000, jest skutkiem woli poprzednich Reprezentacyy, i pozycya ta inż od lat 8 jeszcze za poprzedniego Prezesa tak na Budżecie przyjęta była.

Delegowany z Akademii Czaykowski położenie na Budżecie pensy razem z dodatkiem uważał za niestósowne, i z tego względu przez nieodróżnienie tych kategorii uwag przez siebie czynić nie mógł.

Aßesor Seymu Soczyński przywiedzioną niewiadomość połączenia dwóch pozycy nie uważał za usprawiedliwioną, gdy Budżet wydatków corocznie drukiem jest ogłoszonym.

Reprezentant Rudowski możność odejmowania dodatków do pensy: gdyby takowa przypuszczoną była, rozciągał równie do Sędziów Trybunału I. Instancyi, którzy pobierając pensyie w summie złp. 4000 na pierwszy Budżecie po 2000 złp. umieszczone mają.

Na przedstawienie Marszałka Izba Przewodząca niemogąc rozciągać rozpoznania

pozysy na 1 Budżecie umieszczonych, co do dodatków dla PP. Darowskiego i Raubacha do inicjatywy Senatu iednomyślnie przychyliwszy się, takowe na Budżecie umieściła.

Poczem Marszałek Seymu Posiedzenie dnia jutrzejszego to jest 12 Stycznia 1827 r. godziny 10tej ranney odroczył.

Jacek Książarski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 27 Lutego.

Rękawiczki białe irchowe nżywane przez Damy do tańców, zwykle tylko na ieden raz przydać się mogą. Jedna z tutejszych Obywatelek wynalazła sposób zachowania w tej mierze oszczędności. Już użyte takowe rękawiczki włożyć trzeba na patyczki i trzeć gumą elastyczną, przez co tyle się czyszczą, że kilka razy jakby nowe użyte być mogą.

Jeden z Dzienników Francuzkich donosi, że Listy Króla Polskiego Jana Sobieskiego pisane w czasie oblężenia Wiednia do Jego małżonki Królowey Maryi Kazimiry, a odkryte w Archiwum Hrabiów Raczyńskich, są teraz przełożone na ięzyk Francuzki przez Hrabiego Platęra i wydane w Paryżu przez N. S. Salvandi.

Wyiątek z listu pisanego z Kiiowa dnia 7 Lutego r. b. — "Wspomnę także o Panie Pawłowskiej. Ma ona rok 9ty, a nawięcey 10ty, gra istotnie daleko lepiej od obudwóch Wirtuozów, swych rowienników Krogulskiego i Łopaty, chociaż i ci mają znakomite talenta. Grała koncert ostatni Humla z E. major z taką pewnością, z tak dobrze ułożonemi palcami, tak rozumnie, iż to przechodzi wyobrażenie., — Donoszą także, iż w Kiiowie P. Felix Ostrowski uczeń Würfła, w czasie swego koncertu na Fortepianie obsypywany był rzęsistemi od Publiczności oklaskami, a podług zdania pier-

wszycy tam na ten czas będących artystów, zbliżył się do tej doskonałości, do jakiejiego godny nauczyciel na tym doszedł instrumentcie. (Pan Ostrowski wyszedł z Warszawskiego muzycznego Konserwatorium.) Dnia 25 z. m. D. K. dano w Kijowie koncert na dochód Inwalidów, podczas którego grali: Lipiński, Serwaczyński, Krogulski, Łopata, Pawłowska, Ostrowski i Artista Szulc. Cena biletu była 10 rubli assygn: lecz płacono nierównie więcej.

W mieście Włoskiem Como, w czasie tej zimy dawano operę Ewander z Pergamo z muzyką kompozycji Mireckiego, i ciągle dobrze ją przyjmowano.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta zł. Pol. od 11 do 13. Pszenicy od 13 i pół do 20. — Jęczmienia od 10 do 13 i pół. — Owsa od 8 i grosz srebrny do 9 i gr. 5. — Siana furę jednokonną od 12 do 22, parokonną od 25 do 36. — Słomy furę zwyczajną od 5 do 6 i pół.

Z Petersburga d. 22 Stycznia D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dziś rano, z powodu rocznicy Urodzin J. C. M. Wielkiego Książęcia Michała, Najjaśniejsza Cesarzowa Matka przyjmowała w pałacu zimowym, powinszowania od Członków Rady Państwa, od Ministrów, Senatu, Jenerałów i Urzędników Dworu, także też innych osób znakomitych, z przypuszczeniem do pocałowania ręki. J. C. M. Wielka Księżna Helena przyjmowała także powinszowania w swoim pałacu. Wieczorem nastąpił bal u Dworu w pałacu zimowym, a miasto było oświecone.

Od niejakiego czasu, okazała się ospa naturalna po wielu domach, w tutejszej stolicy.

Ze sprawiedliwym nieukontentowaniem i nazywczą boleścią, Rząd uyrzał w tej okoliczności widoczny dowód małego baczności, przez niektórych mieszkańców tej stolicy, na przestrogi im czynione, względem niebezpieczeństwa tej choroby, a razem dowód niedbalstwa, w korzystaniu z podawanych sobie środków, dla zachowania siebie i dzieci swoich, od okropnych ospy skutków. Wyższa zwierzchność lekarska z części cywilney, podweła swoją czynność ku podłaniu wszystkim sposobności uniknienia tej choroby, przez szczepienie ospy zachowawczej. Wszyscy lekarze praktykujący w Petersburgu, a mianowicie lekarze policyi i ubogich, szczepią ospę zachowawczą z gorliwością i obowiązku służby, w każdym czasie i wszędzie, iak tylko są wezwani. Można też w tym celu udawać się co rano, do szpitalów cyrkulowych policyi, i do wszystkich lekarzy Cesarskiego komitetu medyko-filantropijnego. Urządzenia te na nowo podano do wiadomości mieszkańcom Petersburga, a szczególnież ojców familii; w prawdziwey zaś swojej troskliwości o ich dobro, administracyia ponowiła wezwanie do szczepienia, nie tylko nowonarodzonych i dzieci niedoroslých, lecz nawet i osób wszelkiego wieku, które jeszcze ospy nie miały; spodziewamy się, że to zbawienne napomnienie, będzie przyjętem; szczepienie albowiem jest jedynym skutecznym środkiem, zachowaniem się od niebezpieczeństwa tej okropney choroby, na którą zwracamy całą uwagę czytelnika.

WIADOMOŚCI OD WOJSKA W GEORGII.
pod dniem 12 Stycznia.
(z Ruskiego Inwalida.)

Przeszedłszy przez Arax dnia 28 Grudnia, Jenerał Porucznik Książę Madatów, połączył się z oddziałem dowódcy Apteroni-

skiego pułku piechoty, Pułkownika Mischczenki, który przybył z Dżawatu.

Spieszonym krokiem posunęły się wojska przez wąwóz Daraurtski, ku rzeczce Zamburu, nad którą leżała część koczowisk Szachsewańskich, Adżalińskich i innych narodów. Niespodziane zjawienie się woysk, sprawiło pomiędzy nimi wielkie zamieszanie. Jazda Karabachska i Szyrwańska, wzmocniona Armenczykami Karabachskimi, zrobiwszy pomyślnie napadnienie, odbiła blisko 15,000 owiec, i dosyć znaczną liczbę wielbłądów i koni. Do 500 rodzin z uprowadzonych przez Persów, z granic naszych, koczowniczych Karabachczyków, stawiko się z upokorzeniem i odesłane zostały do Karabachy.

Jen-rał-Porucznik Xiążę Madatow, puściwszy pogłoskę, iż się udaie do Chnństwa Tałszyńskiego, posuwał się daley zwolna, w tym zamiarze, ażeby koczujący Persowie w stronie Tałyzza, szukali schronienia w obwodzie Meszkińskim, gdzie lepiej można było na nich uderzyć; iakoż nie zawiodł się w swoim mniemaniu.

Wszedłszy w nocy dnia 1 Stycznia do Meszkińskiego obwodu, dowiedział się o przybyciu koczowisk, i natychmiast posłał lekką jazdę i Armenką piechotę, dla sprawienia nalaźdu. Nieprzyjaciel w zamieszaniu słabo i nie długo się opierał. Z jego strony zabito do 18 ludzi i pewną liczbę rannono. Od wszystkich Szachsewańskich koczowisk, odbito do 2000 wielbłądów, 10,000 bydła rogatego i do 60,000 owiec. Tym czasem Jenerał-Porucznik Xżę Madatow zajął niewielkie miasto Łar, w obwodzie Meszkińskim.

Ata-C an zarządzający obwodem Meszkińskim, z bratem swoim Szukur-Chanem, stawili się przed Xięciem, oddając się w opiekę. Xiążę Madatow przyjął ich uprzej-

mie, oni zaś przed chorągwiami woysk wykonali przysięgę na wierność poddaństwa Jego Cesarskiej Mości.

Ufność, z jaką ci Chanowie uciekli się pod opiekę Rossyi, może mieć pomyślny wpływ na inne n rody, których okoliczności wojny mogą przywieść do tego, że następnie do nas powrócą.

Trwoga, sprawiona przez ukazania się woysk naszych, rozeszła się do Agar. Emir-Zade-Seyfumuluk-Mirza uciekł ztamtąd ze swoją familią do Tauris. Będących zaś przy nim 1500 ludzi woysk regularnych, rozbiegło się.

Xiążę Madatów opisuie drogę do miasteczka Łar i przeprawę przez Sałwar-Giadydzi dosyć utrudzoną. Powierzony iemu oddział, składa się z 11,000 różnego woyska, ze 33 działami piechey i konney artylleryi.

Z Paryża d. 19 Lutego.

W Izbie deputowanych większość członków oświadczyła się za ukończeniem roztrząsania ustawy względem druków. Ogółem mówilo tylko 28 mowców, pomiędzy którymi 16 przeciw ustawie, a reszta za nią; zapisanym by , 47 lecz nie przyszła na nich kolej. Deputowanym rozdane zostało pismo P. Raynouard, adwokata przy sądach Paryzkich zawierające w porozumieniu z Xięgarzami i Drukarzami uwagi nad zdaniem sprawy P. Bonnet nad projektem do ustawy względem druków.

Kardynał Macchi, dotychczasowy Nuncyusz Papieżki przy Dworze naszym, miał w Niedzielę posłuchanie pożegnania u Króla. Miał takież u J. K. Mci posłuchanie X. Nevi, który przywiozł temu Kardynałowi paliusz.

Posel Austriacki Hr. Appony, dał dnia 18 wielki obiad, na którym znajdowali się

Ministrowie nasi, wielu urzędników koronnych, Posłowie zagraniczni, wielu Parów i znakomitych osób.

Akademiia napisów z trzech ubiegaczyw obrała P. Pouqueville (znanego dzieła jego o Grecyi) swym członkiem w miejsce zmarłego Hr. Lanjuinais.

Z Lizbony piszą pod dniem 3 z. m. "Wysłany do głównej kwatery Hr. Villalor Pułkownik Angielski nie miał zlecenia, jak niektóre Gazety doniesły, układania się z hersztami buntu, ale udał się z służącym za ochotnika w woysku naszym Pareu Hr. Tai-pa do Ciudad Rodrigo z żądaniem od Hiszpańskiego dowodcy, aby albo wcale na ziemię Hiszpańską niewpuszczał buntowników, albo za przybyciem rozbroić ich kazać. Dowódca przyjął bardzo grzecznie obu Panów, zapewnił, że Hiszpania ma dosyć woyska, dla zasłonięcia granic swoich; słowem naysiękniejsze uczynił obietnice. Lecz wiadomo jak ich dotrzymał!,,

Z Algieru donoszą, iż Dev Algierski po odebraniu opłaty od Hiszpanii rozkazał korsarzom swoim szanować banderę Hiszpańską aż do upłynienia terminu nowej opłaty.

Z Madrytu d. 13 Lutego.

Podług najnowszych doniesień z północnej Portugalii woyska Angielskie oddalone tylko były o kilka godzin drogi od naszej twierdzy Tuy, i mówią, że potykały się już z rokoszanami. Wszyscy hersztowie rokoszu zmydlią się znowu na ziemi Portugalskiej, i nie zprawdziło się doniesienie, że Silveira i inni hersztowie znajdą się w Waladolizie. Dziś dowiadujemy się wszelko, iż Mar-Chaves odparty został do Galicyi.

Anglicy obwarować mieli Koimbrę. — Longi posłany został do Soria, a sąd woj-

skowy na niego odbywać się będzie w Ciudad-Rodrigo.

Rada Kastylijska podała Rządowi przełożenie, iż zachodzi potrzeba przytłumienia w Hiszpanii ducha liberalnego, który od zaprowadzenia w Portugalii konstytucyi co raz bardziej się rozszerza.

Tu zaczyna się znowu, zwłaszcza po przedmieściach, przeciw Negros (konstytucjonistom) krzywić, lecz zmieniły się okoliczności. Dawniej znosili Negros cierpliwie te groźby, ale teraz na nie niezważają. Dotąd nie jest wprowadzie spokojność przerwana, ale, jak Dzień: Paryzki Konstytucjonista zapewnia, przesilenie rzeczy nie jest dalekiem.

Zimno jest u nas nadzwyczaj wielkie. Przeszło 60 żołnierzy od lekkiego pułku piechoty, którzy szli tu z Saragossy i Burgos, częścią w drodze umarli, częścią bliskiem są śmierci.

Z Lizbony d. 7 Lutego.

Don Jose-Ferreir Borges, członek byłych Stanów i Radca stanu w r. 1823 przybył tu z Londynu z pismami do Rządu.

Woyska Angielskie opuściły naszą stolicę i udały się ku Koimbrze.

Dnia 2 b. m. nadeszło tu doniesienie, że Margr. Chaves na czele 2000 ludzi i ruchawki wtargnął na nowo do Portugalii. Pod Rivaes (na południu od Chaves) zmusił Pułkownika Za allo, który z 40 ludzi tego miejsca bronił, po 4rogodzinnej potyczce do ustępu i wszedł potem do Minho. Pułkownik ten wszedł do Porto. Inny korpusik doznał takiegoż losu. Chaves postąpił potem szybko przeciw Braga. Tymczasem w Porto poczyniono potrzebne przygotowania do obrony; Margr. Angeja pospieszył także na pomoc temu miastu; z okrętów Angielskich wysiadło 200 żołnierzy Angielskich na ląd, a kassy odesłano do Lizbony. Z początku wielka była w Porto trwoga, lecz za nadejściem posiłków ustała. Dziś dowiadujemy się, iż Chaves za zbliżeniem się woysk naszych uciekł spieszo na granicę Galicyi.

DODATEK

DO N^{ro} 19.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 7 MARCA 1827 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raunfira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stopniom i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Marzec	cali	lin:	stopnie	stop:		
god: 7	27 0, 823	+ 6. 4	75	Zachodni mocny	Chmury	
12	„ 2, 841	+ 5. 4	69	Polud: Za: mocny	Pogoda	
3. 3	„ 2, 849	+ 6. 7	67	Poln: Za: mocny	„	
9	„ 3, 405	+ 2. 0	68	Zachodni słaby	Pogoda z Chmur:	
7	27 3, 190	+ 0. 2	82	Połud: Ws: słaby	Pogoda	
4. 12	„ 1, 665	+ 8. 8	72	Poln: Ws: mocny	Pogoda z Chmur:	
3	„ 1, 204	+ 10. 6	68	„ średni	„	
9	„ 0, 455	+ 5. 0	80	Południo: mocny	Pochmurno	
7	26 10, 679	+ 9. 7	66	Poln: Za: mocny	Pochmurno	
5. 12	27 1, 392	+ 8. 6	69	Zachodni mocny	„	
3	„ 1 995	+ 8. 5	68	„ „	Słońce z Chmur:	
9	„ 5, 047	+ 4. 4	73	„ „	Pochmurno	

J. Steczkowski, Zast: A. O!

— Z Krakowa. —

W Y C I A G

Obserwacyi Meteorologicznych z Miesiąca
Lutego 1827 roku.

Naywyższy stan Barometru d. 4 28" 0."429.

Nayniższy . . . d. 12 26" 11."137.

Sredni 27" 5."571.

Naywiększe ciepło d. 28 + 4,7.

Naymnieysze . . . d. 18 — 20,0.

Srednie — 5,"648.

Naywiększa wilgoć . . . d. 22 86.

Naymnieysza . . . d. 27 60.

Srednia 75, 3.

Dni pogodnych 9. Słońca z Chmura-

mi 7. Pochmurnych 12. Deszczów 3. Śniegów 10. Mgły 3.

Wiatr panujący Wschodni i Północno-Wschodni.

W Krakowie d. 1 Marca 1827 roku.

J. Steczkowski

Z Włoch d. 16 Lutego.

D. 7 b. m. przybyła do Rzymu pierwsza kolumna wojska Austriackiego z Neapolu, składająca się z pierwszego batalionu pułku Lilienberg. Jeszcze 14 podobnych kolumn przybędzie; ostatnia dnia siódmego Marca. W ogóle przybędzie 9,656 piechoty i 2,354 jazdy.

W Genui wyleciał na powietrze młyn prochowy za miastem leżący. Dwie osoby które blisko miejsca tego znajdowały się, są mocno uszkodzone. Pobliskie domy wiele ucierpiały, w nieście szyby w oknach na bliższych ulicach powylały. Wnoszą, że ogień powstał przez tarcie koła młyńskiego.

W Resina w odległości 1000 palm (około 777 stóp) od teatru, znaleziono otwór w murze, a przezeń dostrzeżono kilka dawnych budynków, które według podobieństwa, do miasta tego kiedyś należały. Ponieważ Herkulanum lubo w małych odkopywanych częściach, bogate starożytności zabytki dotąd przynosiło, trzeba się spodziewać, że to odkrycie nowe nieznanne skarby wykryje.

Do Korfu nadeszły rozkazy z Ministerium, podług których Malta na przyszłość mieć będzie swego Wielkorsządcę. P. Ponsoby drugi dowódca na wyspie Korfu, mianowany jest na ten urząd. W Korfu ma go zastąpić Jenerałmajor Woodford.

Z Londynu d. 16 Lutego.

Z największą radością dowiedziela się

Publiczność, że zdrowie P. Canninga znacznie się polepszyło.

Margr. Lansdown złożył na biurze Izby wyższej Parlamentu prośbę od Katolików Irlandzkich i ich Biskupów, i oznajmił, iż dnia 8 Marca uczyni oparty na tej prośbie wniosek. — Duch nowego Parlamentu okazuje się spokojnym, i zapowiada, iż P. Canning znaczną większość do poparcia swych politycznych widoków mieć będzie. — Z Leeds i kilkunastu sąsiednich powiatów nadeszło wiele prośb do Parlamentu o zabronienie wywozu machin.

Xzję Wellington otrzymał wakuący po śmierci Margr. Hastingsa urząd Konstabla Towru (urząd bez obowiązku, ale płatny).

P. Cockburn, który mianowany był posłem przy Rządzie Kolumbijskiej, ale z powodu choroby przeszłego lata z Kartaginy powrócić musiał, odpłynął znowu na miejsce swojego przeznaczenia.

Ze wszystkich klas na świecie ubolewają nad zaprowadzonym przez P. Huskisson (Ministra) wolnym systemem handlowym właścicieli kupieckich okrętów. Z Liverpoola, Hull i innych głównych portów znajdują się deputowani w drodze do Londynu, dla przełożenia Ministrom i Parlamentowi, że dopóki ograniczenie wprowadzania zboża trwać będzie, nie mogą wyrównać w przewozie zagranicznym okrętom: gdyż w Anglii kosztuje centnar chleba 18 a za granicą 8 szylingów (szyling z p. 2) mięsa centnar 2 Fs. 8 sz. a za granicą 1 Fs. 8 s. a zatem maytkowie nasi pobierać muszą podwójną płacę od Niemieckich.

Dnia 27 z. m. zawiął do Harwich wielki Niderlandzki okręt Rotterdam Welwaren pod Kapitanem Schaap, płynący z wojskiem do Batawii, z pogruchotanym masztem i urałą kotwic i lin.

Na wielkim targowisku bydła, Smithfield, w Londynie, sprzedanych zostało w roku zeszłym 159,822 wołów i cieląt, a 1 mill. 486,559 skopów.

Posłowie Francuzki, Portugalski, Niderlandzki i Kolumbijski mieli narady w wydziale spraw zagranicznych.

Na 26 b. m. naznaczona jest rada względem wystawienia pomnika dla Xcia Jorku, na której Xże Wellington prezydować będzie.

Indianie w Florydzie wydali obywatelom Zjednoczonych Stanów wojnę i nieprzyjacielskie kroki rozpoczęli; Gubernator tej prowincji zwołał milicję, a z Wassingtonu posłano rozkazy do przytłumienia spieszo tego powstania.

Od brzegów Meku d. 24 Lutego.

Gazeta Darmstadtka pod dniem 19 Lutego zawiera co następuje: "Co w niewielu przytrafia się krajach, to zdarzyło się w naszej oyczyźnie. HESSYIA obchodzi dziś uroczystość 50letniego w małżeństwie pożycia ukochanego naszego Wielkiego Xcia. Gorące dziękczynienia wznoszą się do Nieba i każdy Hesseńczyk błaga Najwyższego o długie życie Najjaśniejszego Małżeństwa. Wielką tę uroczystość zapisujemy w rocznikach naszych dzieiów, żeby najodleglejsza potomność wiedziała, kiedy HESSYIA była najszczęśliwszą. — Xże dziedziczny udarował z powodu tej uroczystości zokół do wyposażenia pańienek w Darmstadtzie 500 ZR.

Dnia 17 b. m. rano zaniesiono żołnierza stojącego na straży na wale Wirzburgskim na wózu umarłego do lazaretu. W okolicach tego miasta umarnąć miało kilkanaście osób. — W Mniełmie zimno dnia 18 Lutego o godzinie 6 z rana wynosiło 24

stopni, największe jakie tam dotąd uważano. W r. 1784 nie stał cieplomierz niżey. W Minchen miano tegoż dnia 21 1/2 stopni zimna, a w Tybindze 25 1/2. (Najwyższe stopnie mrozów były w zimie 1788 w Lipsku 26 stopni, w Listopadzie 1824 w Werszno Udingu w Syberyi 33, w zimie 1800 w Petersburgu 33 1/9 w zimie 1819 wedle dostrzeżeń Kapitana Parry w Hudsonbay 35, dnia 28 Listopada na wyspie Melville 36, w Szwedzkiej Laplandyi dnia 6 Stycznia 1737 podług Maupertuisa 37, d. 14 Lutego 1820 na wyspie Melville 38 1/8. Późne zimno jak w tym roku nie jest także bez przykładu. W Esslingen w kraju Wirtembergskim dnia 24 Lutego 1572 gdy rozdawano Komunię S. zamarzło wino w kielichu.)

Karlsruhe, Stolica W. Xięstwa Badeńskiego, liczyła z końcem 1826 roku, włącznie z osadą wyskową 18,866 mieszkańców, między któremi 16,953 Chrześcian, a 933 Izraelitów. W ciągu tegoż roku, umarło 455 osób, a narodziło się 537 dzieci.

Z Lipska d. 13 Lutego.

Przed kilku dniami przyjechał tu zwyczajną pocztą wozową, Pułkownik Gustawson, były Król Szwedzki. — Zajechał do domu gościnnego, gdzie mieszka bardzo skromnie, a jak mówią, ma zamiar udać się do Drezna.

Zapewniają, że od wielu lat niespadły tu tak ogromne śniegi jak tej zimy. W niektórych miejscach spadł śnieg na 5 do 6 łokci a biorąc w średniem przecięciu, jest go wszędzie, najmniej na 1 łokieć.

Z Stambułu d. 12 Stycznia.
(Z Dzien: Paryzkiego Gwiazda.)

Haszy Damaszk ucięto głowę i następ-

poją jego mianowany został były dowódca w Caesarea Hafiz-Ali-Basza. — 16 Janczarów, którzy w roku zeszłym do Kosambul wygnani zostali, przyprowadzono tu i za buntownicze mowy głowy ucięto. — Basza Diarbekiru (Mesopotamii) pobił Kurdów. Basza Mouch musiał uchodzić w granice Perskie. Cechom tutejszych rzemieślników zapowiedziano, aby żaden maister nie trzymał więcej nad jednego pomocnika reszta oddalić się ma do swych miejsc lub zaciągnąć do wojska. — Selim Bey, wnuk byłego Baszy Janiny Ali, zostaw w wielkich względach u Sułtana.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest: d. 8 Marca r. b. daną będzie wielka historyczna Drama z francuzkiego P. Gaigniez na polski język przetłomaczona przez L. Dmuszewskiego w 3ch aktach: *Wyniszczenie wilków w Anglii*. — Po której nastąpi komedya opera w 1 akcie z francuzkiego tłumaczona: *Kochankowie przemienni*, czyli: *Nietrzeba ryb przed siecią łowić*.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 232 Ciągnienu dnia 7go Marca r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

10. 50. 74. 80. 66.

Przyysze 233 Ciągnienu dnia 14 Marca 1827 r. przpada.

Dnia 5 i 6 Marca 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	14 15	13 —	12 —	11 —
— Żyta	11 15	11 —	10 15	9 15
— Jęczmienia	10 —	9 15	9 —	8 15
— Grochu	20 —	19 —	18 —	—
— Owsa	8 —	7 24	7 15	—
— Jagieł	21 —	20 —	19 —	18 —
— Rzepaku	24 —	23 —	22 —	21 —

W Gdańsku dnia 26 Lutego.

	Łaszt 30 Korcy wynoszący.
Pszenicy	od Złp. 660 do 750.
Żyta	— — 498 — 510.
Jęczmienia	— — 468 — 480.
Owsa	— — 384 — 402.
Grochu	— — 750 — 780.

DONIESIENIA.

Z powodu niedostępy do skutku dla braku Pretendentów Licytacyi, ogłasza się powtórnie takowa na dzień 12 Marca r. b. 1827 w Krakowie w rynku głównym w gmachu Sukienniczym zwanym, o godzinie 10 ranney odbyć się mający za kosztowności po 5 p. Wawrzeńu Schelle pozostałych, a Rezolucją Wysz. Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i Jego Okręgu dd. 20 Maja 1826 r. Nro 1156 wyszłą do sprzedaży poleconych, jako to: zegarka złotego z cyferblatem złotym, przy którym łańcuszek złoty z pieczęcią, kluczykiem z 40 franków sztuki i obrączka złotą, zegarków kameryzowanych złotych, zegarków srebrnych obrączek złotych z dykshetynami, sygnetów, pieczętek srebrnych, &c. Chęć zatem licytowania mających zaopatrzonych w monetę srebrną grubą courant, podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 5 Marca 1827 r.

W Krakowie dnia 3 Marca 1827 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 9 Marca 1827 r. o godzinie 9 ranney, w Krakowie w rynku głównym gmachu Sukienniczym zwanym, w drodze exekucyi Sądowej odbędzie się publiczna licytacya zaigtych ruchomości, jako to: pościeli, bielizny, stolarszczyzny, sukien męzkich, oraz innych drobiazgów. Chęć zatem licytować mający podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 3 Marca 1827 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.